

Brzozów 25 sierpnia 1920.

Najdostojniejszy Panie Naczelniku!

Najserdeczniej dziękuję za tak rychłą odpowiedź, a szczególnie za to wielce pocieszające doniesienie, że Najdostojniejszy Pan Naczelnik myślał o pielgrzymce do Łęstocki, ale że ją wstrzymały walki pod Warszawą. Tymczasem Biskupi polscy stoczyli tam przed obrazem Matki Boskiej swe prośby i ofiarowania; a nie wątpię, że Jej wstawiennictwem u Boga zawdzięczamy pokonanie strasznego wroga. Dziś cały naród tego wygląda, aby Najdostojniejszy Pan Naczelnik w osobnej pielgrzymce oddał Siebie i naród polski opiece Najświętszej jego Królowej, a zarazem stoczył dzięki za odniesione zwycięstwo.

Mając obietnicę Najdostojniejszego Pana Naczelnika, pozwalam sobie proponować, aby ta pielgrzymka odbyła się w niedzielę 12 września, jako w 237^{ty} rocznicę zwycięstwa króla Sobieskiego pod Wiedniem i w święto

13
Brzozów 25 sierpnia 1920.

Najdostojniejszy Panie Naczelniku!

Najserdeczniej dziękuję za tak rychłą odpowiedź, a szczególnie za to wielce pocieszające doniesienie, że Najdostojniejszy Pan Naczelnik myślał o pielgrzymce do Łęstochowy, ale że ją wstrzymały walki pod Warszawą. Tymczasem Biskupi polscy złożyli tam przed obrazem Matki Boskiej swe prośby i ofiarowania; a nie wątpię, że Jej wstawieniu u Boga zawdzięczamy pokonanie strasznego wroga. Dziś cały naród tego wygląda, aby Najdostojniejszy Pan Naczelnik w osobnej pielgrzymce oddał Słabi i naród polski opiece Najmiłostwiejszej jego Królowej, a zarazem złożył dzięki za odmiesione zwycięstwo.

Mając obietnicę Najdostojniejszego Pana Naczelnika, pozwalałam sobie proponować, aby ta pielgrzymka odbyła się w niedzielę 12 września, jako w 237^o rocznicę zwycięstwa króla Sobieskiego pod Wiedniem i w święto